

Bartosz Truszkowski

Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: b.truszkowski@hotmail.com

telefon: 660 633 622

DOI: 10.15290/mhi.2017.16.02.11

Dzieje parafialnych ksiąg metrykalnych w powiecie kolneńskim – przejęcie przez urzędy stanu cywilnego w 1949 roku

SUMMARY

**History of vital parish records in Kolno County –
take-over by the civil registration offices in 1949**

By the decree of 1945, post-war non-democratic authorities in Poland created the offices that from 1946 on, would administrate civil registry files. It was an important innovation in that during the Second Republic (1918–1939), Poland did not have a unified system of civil registration and used the legal acts of former rulers. In the case of Kolno County (which used the system of the former Kingdom of Poland) the vital records were written down by rectors of the local Roman Catholic parishes and had the character of public registers. These records were necessary for the new civil registration offices, which needed them for making copies of individual certificates. Due to very bad relations between the communist authorities and The Church, and because of weakness of the new administration, the operation was delayed by 3 years. The work carried out in that period was performed carelessly and chaotically, and ended with the confiscation of most of the vital records from years 1890–1945 from all parishes in Kolno County.

Key words: public registers, vital records, archives take-over, civil registration offices, Roman Catholic parishes, communist authority, Kolno County

Słowa kluczowe: akta stanu cywilnego, księgi metrykalne, przejęcie ksiąg, urzędy stanu cywilnego, parafie rzymsko-katolickie, władza ludowa, powiat kolneński

Kościelne zapiski czy akt urzędowy? Charakter parafialnych ksiąg metrykalnych przed 1946 rokiem

Państwo polskie odzyskując niepodległość w 1918 r. musiało od razu zmierzyć się z szeregiem problemów wynikających z różnic pomiędzy poszczegól-

nymi terenami zagarniętymi przez trzech zaborców. Jednym z najpoważniejszych był prawny problem systemowy, gdyż mimo zjednoczenia tych ziem pod nowym polskim zwierzchnictwem nadal obowiązywały na nich porządki prawne poprzednich administracji. Stąd też nowa Rzeczpospolita stanęła przed karkołomnym zadaniem unifikacji prawa, co w wielu dziedzinach osiągnięto ze skutkiem wysoce niezadowalającym.

Tak też należy ocenić te działania w kwestii ujednoczenia prawa o aktach stanu cywilnego. A sprawa była tym bardziej skomplikowana, że w materii tej odziedziczyliśmy aż pięć porządków prawnych. Uregulowaniem powierzającym rejestrację aktów stanu cywilnego świeckim urzędnikom był system pruski działający na podstawie Kodeksu Cywilnego Niemieckiego (*Bürgerliches Gesetzbuch*) z 1896 r. oraz wcześniejszej ustawy z 6 lutego 1875 r. o rejestracji stanu cywilnego i o zawieraniu małżeństw¹. Rejestracja prowadzona była przez świeckie urzędy stanu cywilnego niezależnie od wyznania, a księgi kościelne straciły wtedy swe znaczenie prawne. Tereny Spiszu i Orawy podlegały węgierskiej ustawie XXXIII z 1894 r. o metrykach państwowych, który również miał charakter całkowicie świecki. Ziemie byłego zaboru austriackiego w kwestii rejestracji ASC charakteryzowały się mieszanym, wyznaniowo-świeckim systemem i oparte były na austriackim Kodeksie Cywilnym z 1811 r. (*Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch*). Rejestracja dla wyznań chrześcijańskich prowadzona była przez proboszczów poszczególnych parafii, dla wyznań niechrześcijańskich przez wyznaniowe urzędy metrykalne (np. przez rabinów dla wyznania mojżeszowego), a dla osób nienależących do żadnego prawnie uznanego wyznania bądź dla bezwyznaniowców prowadzona była przez świeckie urzędy (które były nieliczne). Wschodnie ziemie należące przed odzyskaniem niepodległości do Cesarstwa Rosyjskiego (Białostoczczyzna i tereny zabużańskie) podległy przepisom IX tomu Zводу Praw Cesarstwa Rosyjskiego (*Svod Zakonov*) z 1832 r., które miały charakter wyłącznie wyznaniowy. Rejestracja dokonywana była przez przełożonych poszczególnych wyznań i cechowała się dużą niedokładnością i chaosem w dokumentacji, a księgi nie miały charakteru ksiąg publicznych².

Wreszcie na ziemiach byłego Królestwa Polskiego, w którego granicach zawierał się powiat kolneński zagadnienie to regulował Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z 1825 r.³, który zniósł obowiązującą od czasów Księstwa Warszawskiego świecką rejestrację ASC dla wyznań chrześcijańskich (ale utrzymał

¹ W. Hrynicki, *Organizacja rejestracji aktów stanu cywilnego w Polsce w ujęciu historycznym*, „Ius Novum” 2016, nr 4, s. 362–364.

² K. Krasowski, *Prawo o aktach stanu cywilnego w II Rzeczpospolitej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1995, z. 2, s. 229–230.

³ W. Jemielity, *Akta stanu cywilnego w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne” 1995, nr 1–2 (38), s. 167.

ją dla wyznań niechrześcijańskich i niezarejestrowanych wyznań chrześcijańskich) i powierzał ją lokalnym duchownym. Księgi parafialne miały więc podwójny charakter – metryk kościelnych i akt stanu cywilnego (a także ksiąg publicznych)⁴. Działalność administracji państwowej ograniczała się tu do przechowywania wtóropisów ksiąg. Uregulowanie dla bezwyznaniowców okazało się niepotrzebne, gdyż każdy obywatel miał obowiązek prawnej przynależności do któregoś wyznania.

Mimo wielokrotnych postulatów i propozycji wielu organizacji państwowych i społecznych przez cały okres II Rzeczypospolitej nie popełniono żadnej ustawy regulującej materię rejestracji aktów stanu cywilnego na całym terytorium kraju ograniczając się do doraźnych zmian i doprecyzowywania ustaw zaborczych. Na nic zdały się dwudziestoletnie apele i dyskusje między Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Ministerstwem Sprawiedliwości, Prokuratorią Generalną, Komisją Ustawodawczą czy kuriami biskupimi. Główną przeszkodą okazały się trudności unifikacji innego działu prawa będącego jednak ściśle powiązaniem z materią ASC – prawa małżeńskiego⁵. Stąd też parafialne księgi metrykalne zarówno z okresu zaborczego, jak i okresu II RP w większej części kraju miały donieść znaczenie prawne i często były jedynym dowodem na informacje w nich zawartych.

W czasie II wojny światowej okupanci próbowali narzucić swoje systemy rejestracji, ale na terenach zajętych przez III Rzeszę udało się to tylko w niektórych miejscach, a na terenach deptanych przez ZSRR administracja była jednym wielkim chaosem⁶. Sytuacja drastycznie zmieniła się po wojnie. Korzystając z przedwojennych projektów bardzo szybko przygotowano projekt nowej regulacji, a 25 września 1945 r. uchwalono dekrety Prawo o aktach stanu cywilnego oraz Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego, które weszły w życie 1 stycznia 1946 r. Uchylały one wszelkie obowiązujące do tychczas w tej materii przepisy i powoływały do życia świeckie urzędy stanu cywilnego na terenie całego kraju. Wraz z tą zmianą nastąpiło też pozbawienie charakteru aktów stanu cywilnego wpisów w kościelnych księgach metrykalnych dokonywanych po 31 grudnia 1945 r.

⁴ J. Litwin, *Prawo o aktach stanu cywilnego. Jego geneza i zasady przewodnie*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” (dalej: DPP) 1946, nr 3–4, s. 26.

⁵ K. Krasowski, op. cit., s. 248.

⁶ W. Hrynicky, op. cit., s. 365.

Gdzie jest księga? Oporna wymiana informacji między urzędami i parafiami

Wpisy dokonane przed 1 stycznia 1946 r. w parafialnych księgach metrykalnych oczywiście zachowały swój podwójny kościelno-urzędowy charakter. W związku z tym stały się niezbędne do wykonywania odpisów oraz do potwierdzenia zdarzeń prawnych w nich opisywanych. Zgodnie z przepisami nowych dekretów o ASC oraz wykonującym je zarządzeniem Ministra Administracji Publicznej z dnia 20 marca 1946 r. wojewoda białostocki Stefan Dybowski wydał 4 kwietnia 1946 r. okólnik nr 21 do wszystkich osób, urzędów i gmin wyznaniowych, które do dnia 1 stycznia 1946 r. prowadziły na terenie województwa księgi stanu cywilnego, czyli metrykalne⁷. Adresatów zobowiązano do sporządzenia wykazów liczby ksiąg parafialnych według roczników i brakujących ksiąg, przekazania, w jakich językach księgi prowadzono oraz gdzie znajdują się skorowidze, poinformowania czy mają w posiadaniu nieprzesłane do archiwum akta zbiorowe (aneksy) i wtóropisy (rejstry uboczne, duplikaty), a w przypadku braku ksiąg raptularze lub inne pomocne w uzyskaniu danych o charakterze ASC materiałów. Sporządzone zgodnie z tymi wytycznymi wykazy miały być przekazane odpowiedniej władzy administracyjnej, czyli starostwu powiatowemu.

W powiecie kolneńskim sytuacja była o tyle skomplikowana, że w tym czasie urząd starosty kolneńskiego nie istniał, ponieważ nie istniał sam powiat. Historyczny powiat kolneński funkcjonował nieprzerwanie od 1867 r. do 1932 r., kiedy to ze względu na ogromne zadłużenie podjęto decyzję o jego likwidacji⁸. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1931 r. przeniesiono gminy miejskie Kolno, Jedwabne i Stawiski oraz gminy wiejskie Czerwone, Jedwabne, Mały Płock, Przytuły, Rogienice i Stawiski do powiatu łomżyńskiego, a gminy wiejskie Gawrychy, Łyse i Turośl do powiatu ostrołęckiego⁹. Zmiany weszły w życie 1 kwietnia 1932 r. Powiat odtworzono po wojnie w wyniku realizacji rozporządzenia Rady Ministrów z 6 kwietnia 1948 r. i w nowych granicach obejmował 10 mniejszych jednostek terytorialnych¹⁰: miasta Kolno i Stawiski oraz gminy Czerwone (dzisiaj gmina wiejska Kolno), Mały Płock, Stawiski – wyjęte z powiatu łomżyńskiego; Grabowo i Lachowo (dzisiaj część gminy wiejskiej Kolno) – z powiatu

⁷ A. Szot, *Przejęcie przez władze państwowe ksiąg metrycznych w 1949 r. (w polskiej części Archidiecezji Wileńskiej)*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2004, t. III, s. 114.

⁸ Cz. Brodzicki, *Kolno na Mazowszu*, Warszawa 1982, s. 254–255.

⁹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1931 r. w sprawie zniesienia powiatu kolneńskiego w województwie białostockim (Dz.U. 1932 nr 3 poz. 18).

¹⁰ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 kwietnia 1948 r. o utworzeniu powiatu kolneńskiego w województwie białostockim (Dz.U. 1948 nr 21 poz. 148).

szczuczyńskiego (dziś grajewskiego); Gawrychy (w 1946 występuje także pod nazwą Zbójna, dzisiaj gmina Zbójna w powiecie łomżyńskim), Lyse (dzisiaj powiat ostrołęcki) i Turośl – z powiatu ostrołęckiego. Pierwszy powojenny starosta kolneński Mikołaj Kowal objął urządowanie na początku czerwca 1948 r., a oficjalnie przejął administrację 30 lipca tego roku¹¹.

Urzędnikami stanu cywilnego w miastach byli burmistrzowie, ich zastępcami pracownik samorządu miejskiego w przypadku Kolna i wiceburmistrz w przypadku Stawisk, a w gminach wójtowie, a ich zastępcami podwójci, sekretarze bądź niewymienieni ze stanowiska pracownicy urzędu gminnego¹². Na terenie powiatu kolneńskiego urzędnicy ci mianowani byli od października 1948 r. do lutego 1949 r., ale faktycznie swoje obowiązki w zakresie ASC wykonywali jeszcze przed oficjalnym ich do tego zobligowaniem.

Pismem do wojewody białostockiego z dnia 29 XI 1948 r. starosta Mikołaj Kowal zapewniał o rozesłaniu do wszystkich urzędów stanu cywilnego w powiecie zarządzenia Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 15 VI 1948 r. i informował, że księgi metrykalne za okres od dnia 1 I 1946 r. nie uległy zniszczeniu¹³. Załączył spis ksiąg sprzed tego okresu sporządzony przez poszczególne USC informując także o problemach i szerokim oporze księży w udostępnianiu danych. Urzędy parafialne w Łysych i Zalasie w ogóle odmówiły współpracy z USC w Turośli, a urząd parafialny w Kolnie to samo uczynił w stosunku do USC w Czerwonym. Wyraża też przekonanie, że wydawanie odpisów z ksiąg z okresu sprzed 1 I 1946 r. będzie często niemożliwe, gdyż większość księży odmówi wydania posiadanych ksiąg bez zezwolenia Komisji Biskupiej.

Jak prezentowały się zbiory ksiąg parafialnych pozostających w posiadaniu osób duchownych na terenie powiatu kolneńskiego? Możemy dowiedzieć się tego z wykazu przygotowanego najprawdopodobniej na wcześniejsze polecenie wojewody bądź Urzędu Wojewódzkiego¹⁴. W mieście Kolnie funkcjonowała istniejąca od końca XIV w. parafia św. Anny (pierwotnie św. Katarzyny) obejmująca dziś także parafie św. Jana Chrzyciela w Turośli (1849), św. Rocha w Lemanie (1906), Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koźle (1995), św. Jana Ewangelisty w Zabielu (1998) i Chrystusa Króla Wszechświata w Kol-

¹¹ H. Majecki, *Wstęp do inwentarza zespołu akt – „Starostwo Powiatowe Kolneńskie” z lat 1948–1950*, Łomża 1979, s. 3.

¹² Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży, Zespół Starostwo Powiatowe Kolneńskie (dalej: APB OŁ, SPK), syg. 22 – Nadzór nad czynnościami urzędów stanu cywilnego. Ewidencja urzędów stanu cywilnego. Ewidencja ksiąg metrykalnych (dalej: syg. 22), *Ewidencja urzędników stanu cywilnego*, k. 1.

¹³ APB OŁ, SPK, syg. 22, *Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do wojewody w Białymstoku*, z dn. 29 XI 1948 r., k. 4.

¹⁴ APB OŁ, SPK, syg. 22, *Wykaz ksiąg metrykalnych pozostających w przechowaniu osób duchownych za okres do 1.I.1946 r.*, k. 2.

nie (2004). Do 1 stycznia 1946 zgromadziła ona dwanaście ksiąg urodzeń, z czego najwcześniejsze wpisy były z 1808 r. i z pięcioma paruletnimi przerwami (od 3 do 12 lat) urodzenia można było śledzić do 1877 r. (1808–1813, 1816–1831, 1843–1848, 1854–1857, 1861–1872). Odtąd aż do 1946 zapis urodzeń zachował się w całości (1877–1946). Gorzej sytuacja wyglądała w przypadku rejestru małżeństw, gdyż mimo zachowania 11 ksiąg okazały się one bardzo niekompletnie. Pierwsze zapisane śluby datujemy na 1809 r. i możemy je śledzić zaledwie do 1815 r. Niestety, nie znajdziemy informacji o żadnym akcie małżeńskim z następných 42 lat, uda się dopiero z końcówką lat sześćdziesiątych (1867–1869), a potem znów wyrwa przez całe lata siedemdziesiąte i środek osiemdziesiątych (1881–1882, 1887–1899, 1901–1904). Ciągłość zachowana jest dopiero od 1906 r. (1906–1946). Jeszcze inaczej jest z księgami zgonów, które przetrwały w liczbie dwunastu, najstarsza z 1808 r., następnie mamy 4 przerwy (trudne do oszacowania, gdyż zachowały się pojedyncze wpisy z różnych roczników) do 1822 r. (1808–1811, 1813, 1815–1818, 1820), odkąd do 1895 r. możemy analizować wszystkie dane o zejściach (1822–1895). Potem znów następuje pięć okresów fragmentaryczności (1899, 1901–1904, 1906–1911, 1913) i od 1915 do sporządzenia wykazu rejestr jest kompletny (1915–1946).

W mieście Stawiski funkcjonowała wydzielona z parafii Poryte (objęła także części terenów parafii Romany, Dobrzyjałowo, Lachowo i Grabowo) i utworzona w 1903 r. parafia św. Antoniego Padewskiego. Zachowała ona interesującą nas dokumentację od początku swego istnienia, braki były stosunkowo niewielkie. Mogliśmy tam znaleźć 5952 akty urodzenia z lat 1903–1946, 1135 aktów ślubu z lat 1903–1937 i z roku 1945 oraz 2950 aktów zgonu z lat 1903–1936 i ponownie z 1945 r. Na terenie gminy Stawiski (bez miasta Stawiski) znajdowała się parafia Poryte istniejąca od XIV w., jednak nie udostępniła ona żadnych danych na temat przechowywanych przez siebie ksiąg parafialnych.

Istniejąca od XVI w. parafia św. Jana Chrzciciela w Grabowie (jedyna w gminie Grabowo) posiadała zapisy urodzeń z lat 1864–1946, ślubów z lat 1868–1946 i zgonów z lat 1868–1899 i 1902–1946. Gmina Lachowo także posiadała jedną parafię – XV-wieczną pw. Zwiastowana NMP w Lachowie¹⁵. Zachowano w niej po 32 księgi urodzeń, ślubów i zgonów (odpowiednio 5153, 1172 i 2502 wpisy) z lat 1914–1945.

Na terenie gminy Mały Płock znajdowały się 3 parafie: Znalezienia Krzyża Świętego w Małym Płocku (XV wiek) oraz wydzielone z niej parafie Trójcy Przenajświętszej w Borkowie (1918) i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łosewie (1918). Świątynia małopłocka posiadała 36 ksiąg urodzeń (8041 aktów) z lat 1901–1904 i 1914–1945, 30 ksiąg ślubów z lat (1449 aktów) z lat 1916–1945

¹⁵ Ibidem, k. 3.

i 31 ksiąg zgonów (3946 aktów) z lat 1915–1945. Kościół borkowski zgromadził 4 księgi urodzeń (862 wpisy) z lat 1919–1945 oraz po 2 księgi ślubów i zgonów (odpowiednio 157 i 356 wpisów) z lat 1919–1934 i 1940–1945. Parafia łosewska zachowała wszystkie kompletne księgi od 1918 do 1945 r.

W gminie Turośl znajdowała się erygowana w 1849 r. parafia św. Jana Chrzciciela w Turośli oraz powstała w 1906 r. parafia św. Rocha w Lemanie, obie wydzielone z parafii Kolno. Ta pierwsza posiadała księgi urodzeń z lat 1858–1868, 1871–1941 i z roku 1945, księgi ślubów z lat 1858–1867 i 1871–1940 oraz księgi zgonów z lat 1858–1862 i 1892–1940, ta druga natomiast zgromadziła po 37 ksiąg urodzeń, ślubów i zgonów z lat 1906–1941 i z 1945 r.

W ówczesnej gminie Gawrychy z siedzibą w Zbójnej znajdowały się trzy parafie¹⁶. Parafia św. Wincentego a Paulo w Zbójnej (wydzielona z parafii Nowogród w 1892 r.) zachowała 12 ksiąg urodzeń z lat 1892–1945, 7 ksiąg ślubów z lat 1892–1936 i 1939–1941 oraz 5 ksiąg zgonów z lat 1901–1914 i 1924–1945. Erygowana w 1918 r. parafia Najświętszego Sakramentu w Dobrym Lesie (miejsco-wość zapisywano ówczesnie jako Dobrylas) zgromadziła akty urodzeń i małżeństw z lat 1919–1940 (odpowiednio 1070 i 283) oraz 257 aktów zgonów z lat 1931–1940. Powstała w 1921 r. parafia Matki Boskiej Różańcowej w Kuziach posiadała 1231 aktów urodzeń z lat 1921–1941 i z 1945 r. oraz 325 aktów małżeństw z lat 1921–1939 i z 1945 r. Niestety nie zachował się ani jeden akt zgonu spisany do tej pory w świątyni w Kuziach.

Gmina Łyse również gromadziła 3 parafie. Najstarsza, wydzielona z parafii w Kadzidle w 1838 r. była parafia Najświętszego Serca Jezusowego w Lipnikach. Mogła się pochwalić 17 księgami urodzeń (15665 aktów) z lat 1838–1943 i z 1945 r., 10 księgami ślubów (2991 aktów) z lat 1838–1914, 1916–1941 i z 1945 r. oraz 11 księgami zgonów (11093 aktów) z lat 1838–1913, 1916–1941 i z 1945 r. Utworzona w 1884 roku parafia św. Anny w Łysych (również wydzielona z parafii kadzidlańskiej) deklarowała posiadanie 9 ksiąg urodzeń (9595 wpisów) z lat 1885–1941 i z 1945 r., 4 księgi ślubów (1756 wpisów) z lat 1885–1939 i 5 ksiąg zgonów (6468 wpisów) z lat 1885–1932 i 1936–1945, a erygowana w 1903 r. parafia św. Stanisława Kostki w Zalasie 41 ksiąg urodzeń (5203 wpisy) z lat 1902–1941 i z 1945 r., 40 ksiąg ślubów (1094 wpisy) z lat 1903–1941 i z roku 1945 oraz 41 ksiąg zgonów (3497 wpisów) z lat 1902–1941 i z 1945 r.

Poszczególni urzędnicy stanu cywilnego na terenie powiatu kolneńskiego przesyłali do starostwa wykaz zniszczonych ksiąg stanu cywilnego w swoich obwodach, z podaniem roczników ksiąg, podziałem na oryginały i duplikaty, liczbą i rodzajem poszczególnych zniszczonych aktów, a także przybliżeniem sumy kosztów odtworzenia ksiąg i kwotą jaką może przeznaczyć zarząd miej-

¹⁶ Ibidem, k. 2.

ski bądź gminny¹⁷. I tak, burmistrz Kolna Władysław Nerko pismem z listopada 1948 r. zniszczenia ksiąg w parafii kolneńskiej określił na lata 1814–1898, 1901–1906, 1911–1912, 1914, 1920, 1925, 1928–1929, 1934 i 1938¹⁸. Dotyczyły 29 duplikatów i 18 oryginałów ksiąg urodzeń, 12 duplikatów i 7 oryginałów ksiąg małżeństw oraz 21 duplikatów i 11 oryginałów ksiąg zgonów. Ilości aktów i kosztów nie oszacowano, nie przewidziano także wydatków gminnych w tym aspekcie.

Burmistrz Stawisk Jan Franciszek Karwowski pismem z dnia 1 października 1948 r. straty określił na lata 1903–1945 (czyli cały okres funkcjonowania parafii) co objęło duplikaty z tych lat oraz oryginały zaślubionych i zmarłych z lat 1937–1940¹⁹. Koszty oszacowano na 24 000 zł (6 000 zł na kupno druków i 18 000 zł na napisanie aktów), na co zarząd miejski zadeklarował się przeznaczyć 6 000 zł. Tłumaczył się także późnym przesłaniem danych z powodu braku odpowiedniego personelu biurowego.

Wójt gminy Czerwone Antoni Podsiad 5 listopada 1948 r. poinformował, że nie jest w stanie przesłać wymaganego wykazu, gdyż Urząd Parafialny Parafii Rzymsko-Katolickiej w Kolnie zwrócił pismo z prośbą w tej sprawie bez rozpatrzenia²⁰. Taka sytuacja nie powinna jednak dziwić, gdyż parafia wysłała już dane do USC w Kolnie (teren parafii obejmował zarówno miasto Kolno, jak i gminę Czerwone).

Wójt gminy Grabowo M. Stankiewicz pismami z 9 września do Starostwa Powiatowego w Kolnie i 17 października 1948 r. do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku zapewniał, że księgi metrykalne prowadzone od 1 stycznia 1946 pozostają kompletne, a część sprzed tego okresu według informacji lokalnego proboszcza została zabrana w 1940 r. przez władze sowieckie do Kolna²¹. Dotyczyło to ksiąg urodzeń z lat 1908–1924 oraz pierwszego półrocza 1925 r. Księgi te w trakcie działań wojennych zaginęły.

Wójt gminy Lachowo T. Remiszewski pismem z dnia 20 października 1948 r. roczniki zniszczonych ksiąg w parafii Lachowo ocenił na lata 1911–1913 bez wyróżnienia na oryginały, duplikaty i ilość aktów, a koszty odtworzenia wycenił na 30 000 zł²². Zarząd gminy mógł według niego przeznaczyć na ten cel 10 000 zł.

¹⁷ APB OŁ, SPK, syg. 22, *Wykaz urzędów stanu cywilnego, w których obwodzie zniszczone zostały księgi stanu cywilnego*, k. 5.

¹⁸ Ibidem, k. 7.

¹⁹ Ibidem, k. 8–9.

²⁰ APB OŁ, SPK, syg. 22, *Pismo wójta gminy Czerwone do starostwa powiatowego w Kolnie*, z dn. 5 XI 1948 r., k. 10.

²¹ APB OŁ, SPK, syg. 22, *Pismo wójta gminy Grabowo do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku*, z dn. 9 IX 1948 r., *Pismo wójta gminy Grabowo do starostwa powiatowego w Kolnie*, z dn. 17 X 1948 r., k. 12–13.

²² APB OŁ, SPK, syg. 22, *Wykaz urzędów stanu cywilnego w których obwodzie zniszczone zostały księgi stanu cywilnego*, k. 15.

Bardzo dobre informacje napłynęły od wójta gminy Łyse Juliana Gwiazdy. Według jego przekazu wszystkie księgi z trzech parafii na terenie gminy (Łyse, Lipniki, Zalas) są niezniszczone i kompletne²³. Mimo tych optymistycznych wieści z poprzedniego wykazu ksiąg posiadanych przez parafie wiemy, że takie braki (choć niewielkie) istniały, co oznacza, że albo wójt (lub proboszcz) nie do końca zrozumiał polecenie bądź po prostu się do niego nie przyłożył.

Wójt gminy Mały Płock Antoni Charubin pismami z 25 października i 4 listopada 1948 r. podał wykaz zniszczonych ksiąg z czterech parafii na terenie jego gminy²⁴. W parafii małopłockiej braki okazały się bardzo duże i obejmowały urodzenia z lat 1905–1913, małżeństwa od 1916 r. wżwyż i zgony od 1915 r. wżwyż, wszystkie oryginały. W parafii borkowskiej braki dotyczyły lat 1940–1941 w przypadku urodzeń (duplikaty), 1935–1941 w przypadku małżeństw i 1935–1930 w przypadku zgonów (oryginały). W parafii Łosewo od początku istnienia parafii (1918 r.) nie stwierdzono braków. Z niewiadomych powodów małopłocki wójt podaje także dane dla parafii Poryte leżącej w gminie wiejskiej Stawiski – tam również stan ksiąg był zatrważający, nie było w ogóle ksiąg małżeństw i zgonów. Liczbę aktów i przybliżoną sumę kosztów ich odtworzenia uznał za niemożliwą do ustalenia, a budżet gminy nie przewidywał wydatków w tym zakresie.

Prawdopodobnie na skutek administracyjnego bałaganu starostwo kolneńskie otrzymało także od Zarządu Gminnego w Stawiskach dane z parafii Dobrzyjałowo znajdującej się w gminie Rogienice w powiecie łomżyńskim²⁵. Zniszczone były tam oryginały ksiąg do 1915 r. włącznie, innych danych nie podano.

Wójt gminy Turośl Jan Bączek w listopadzie 1948 r. informował o zniszczeniach ksiąg w parafii Turośl – małżeństw z lat 1868–1870, zgonów 1864–1891 i wszystkich rodzajów ksiąg z lat 1942–1944, bez wyszczególnienia na oryginały i duplikaty²⁶. Natomiast w parafii Leman brakowało sześciu ksiąg z lat 1942–1944 – trzech oryginałów i trzech duplikatów, z dopiskiem, że „śluby były wzbронione”. Liczby aktów i kosztów ich odtworzenia wraz z kwotą z budżetu gminy na ten cel nie podano. Wójt Bączek nadmienia także, że parafie Łyse i Zalas potraktowały sprawę jako nieaktualną (gdyż wysłały już dane do USC w Łysych).

Wójt gminy Gawrychy z siedzibą w Zbójnej Antoni Siwik pismem z dnia 21 listopada 1948 r. informował, że w parafii Zbójna brakowało dwóch tomów zgonów z lat 1892–1924 oraz jednego tomu małżeństw z lat 1937–1946 (orygi-

²³ Ibidem, k. 16.

²⁴ Ibidem, k. 19.

²⁵ Ibidem, k. 20.

²⁶ Ibidem, k. 22.

nały)²⁷. W parafii Kuzie nie było aktów zgonów z lat 1921–1946, a w parafii Dobrylas aktów zgonów z lat 1919–1932, w obu przypadkach chodziło o 3 tomy oryginałów. Liczby aktów i kosztów ich odtworzenia nie oszacowano, jednak zadeklarowano sumę 10 000 zł na ten cel z budżetu gminnego.

14 marca 1949 r. starosta kolneński zwrócił się bezpośrednio do parafii znajdujących na terenie powiatu z prośbą o sporządzenie i przesłanie wykazu ksiąg metrykalnych znajdujących się w ich posiadaniu. Z szesnastu parafii polecenie wykonało jednak zaledwie sześć, a dwie z nich uczyniły to bardzo pobieżnie. Dlatego też 23 maja 1949 r. starosta przesłał kolejne pismo ponagające i określające wytyczne jak rozpisać dane. Wszystkie księgi miały być porządkowo ponumerowane, a każdy rocznik szczegółowo opisany z podaniem liczby aktów na dany rok i dla całej księgi oraz uwagami z wyszczególnieniem języka, w jakim księga była prowadzona oraz ewentualnym stanem zniszczenia i braków. Po drugim piśmie polecenie zostało zrealizowane przez następnych ośmiu proboszczów, a dwóch kolejnych (z Dobregolasu i Stawisk) uszczegółowiło swoje zestawienia. W aktach w ogóle brak wykazów z parafii Zalas i Lachowo²⁸.

Trzeba przyznać, że urzędy parafialne w większości wykonały tę pracę sumiennie i dokładnie. Wykazy w dużej mierze pokrywały się z tymi pobieżnie przygotowanymi wcześniej przez urzędników stanu cywilnego na podstawie informacji z parafii, choć w paru przypadkach zbiory okazały się znacznie szersze niż przypuszczano. Przykładowo, w parafii kolneńskiej wbrew poprzednim danym o najwcześniejszym akcie małżeństwa z 1809 r. znalazły się akty ślubów z lat 1796–1813 sporządzane jeszcze w języku łacińskim oraz skatalogowano akty małżeństw z lat 1815–1867 uznane wcześniej za utracone. Czy poprzednie spisy okazały się niekompletne z powodu błędów urzędniczych, błędów księżowskich, bałaganu towarzyszącego tworzeniu się nowej administracji czy niechęci do współpracy między władzą kościelną i świecką trudno powiedzieć, ale prawdopodobnie był to splot paru tych czynników. Oprócz okazjonalnych aktów sprzed 1809 r. i zapisków na użytek kościelny sporządzanych po łacinie wszystkie wpisy do lat okresu 1867–1870 (zależnie od parafii) wykonywane były w języku polskim. Od tego czasu w księgach królował język rosyjski, aż do lat 1914–1915 kiedy to z powodu pierwszowojennych wydarzeń można było wrócić do naszego języka. Brak jest informacji czy w parafialnych zbiorach chodzi o księgi oryginalne czy duplikaty, ale biorąc pod uwagę powinność przesyłania tych drugich do sądów grodzkich oraz przewijającej się w księżowskich zestawieniach informacji o zaginięciu dupli-

²⁷ Ibidem, k. 23.

²⁸ APB OŁ, SPK, syg. 23 – Nadzór nad czynnościami urzędów stanu cywilnego. Ewidencja ksiąg metrykalnych. Przekazywanie ksiąg metrykalnych urzędom stanu cywilnego (dalej: syg. 23), *Wykazy ksiąg metrykalnych znajdujących się w posiadaniu urzędów parafialnych*, k. 3–53.

katów w Wydziale Hipotecznym w Kolnie można założyć, że w przeważającej większości były to księgi oryginalne.

Urząd wali do drzwi. Przejmowanie ksiąg od parafii i sądów

Mając już wyczerpującą wiedzę o liczbie i lokalizacji ksiąg stanu cywilnego, a także dość ugruntowaną władzę i zorganizowaną administrację terenową władza państwowa postanowiła postawić kolejny krok i przejąć dokumenty o charakterze ASC znajdujące się w posiadaniu różnych podmiotów. Taka akcja była niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania urzędów stanu cywilnego, gdyż do tej pory nie mogły one wydawać odpisów aktów sprzed 1946 r. Niewątpliwie władza ludowa chciała także uzyskać wiele informacji o obywatelach, zarówno w celu organizacji życia powojennego jak i ściślejszej kontroli ludności u której nie miała wielkiego realnego poparcia.

Dnia 11 sierpnia 1949 r. ukazało się zarządzenie Ministra Administracji Publicznej Władysława Wolskiego²⁹, 24 sierpnia wydano do niego także okólnik precyzujący. Była to realizacja uprawnienia przysługującego ministrowi z art. XII ust. (3) dekretu z 25 września 1945 r. Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego³⁰. Zobowiązywano w nich osoby duchowne, w których posiadaniu znajdowały się księgi stanu cywilnego (metrykalne) za lata 1890–1945 pozostające tylko w jednym egzemplarzu, czy to ze względu na brak prowadzenia wtóropisów czy ze względu na zniszczenie lub zaginięcie duplikatów, do przekazania tych ksiąg właściwym urzędom stanu cywilnego do dnia 30 września 1949 r. Pozostawiono jednak furtkę do odzyskania utraczonych przez związki wyznaniowe informacji, gdyż nakazano urzędnikom stanu cywilnego umożliwić osobom duchownym wykonanie odpisów przekazanych ksiąg w lokalu USC na ich wnioski.

W związku z tym 12 września 1949 r. wicewojewoda białostocki Jan Wyrzykowski rozesłał do prezydenta Białegostoku i starostów powiatowych polecenie przygotowania odpowiednich pomieszczeń i materiałów do zabezpieczenia i przechowywania ksiąg stanu cywilnego, a także osobistego dopilnowania terminowego ich przekazania³¹. Zobowiązał ich także do sporządzenia i nadesłania do 5 października 1949 r. szczegółowego sprawozdania z tych przejęć oraz wykazu przejętych ksiąg.

²⁹ Zarządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 11 sierpnia 1949 r. o przekazaniu ksiąg metrykalnych urzędowi stanu cywilnego (M.P. 1949 nr 57A poz. 756).

³⁰ Dekret z dnia 25 września 1945 r. Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. 1945 nr 48 poz. 273).

³¹ APB OŁ, SPK, syg. 23, *Pismo wojewody białostockiego do obywateli starostów powiatowych i obywatela prezydenta m. Białegostoku*, z dn. 12 IX 1949 r., k. 54.

Urzednicy stanu cywilnego mieli na wykonanie tego zadania relatywnie sporo bądź niewiele czasu, zależnie z którego pisma się o nim dowiedzieli. Jakkolwiek jednak się to stało, 29 września (czyli dzień przed ministerialnym terminem) wicestarosta kolneński T. Umiński przez telefonogram do burmistrzów i wójtów w powiecie grzymał i skarżył się na brak podjętych przez nich działań³². Ostrzegł, że niewykonanie zadania będzie uważał za lekceważenie swych zarządzeń i że „w stosunku do winnych wyciągnie jak najdalej idące konsekwencje służbowe”. Ton tej wiadomości może świadczyć, że wicestarosta również otrzymał niemiłe ponaglenie od swoich zwierzchników. Umiński zażądał przejęcia ksiąg do dnia jutrzejszego oraz sprawozdania w formie telefonogramu w dniu 1 października.

Tego też dnia burmistrz Kolna Władysław Nerko przesłał do starostwa protokół z wykonanego pośpiesznie zadania. Raportował w nim, że poprzedniego dnia w obecności proboszcza parafii kolneńskiej ks. Jana Krzewskiego oraz świadków Aleksandra Grudzińskiego i Tadeusza Karasińskiego, mieszkańców miasta, dokonał odbioru parafialnych ksiąg metrykalnych³³. W mało czytelnym załączonym wykazie możemy wyczytać, że zabrano księgi urodzeń, małżeństw i zgonów z lat 1890–1894, 1899, 1901–1913, 1915–1945. Takie podsumowanie może budzić zdziwienie, gdy zerkniemy na wykaz ksiąg sporządzony przez proboszcza w lipcu tego samego roku, tak więc zaledwie ok. 2 i pół miesiąca temu. Ksiąg z lat od części roku 1895 do 1898 rzeczywiście brakowało, ale tylko w przypadku zgonów, to samo z 1914 r. Tylko rocznika 1900 brakowało w przypadku wszystkich typów aktów. Możemy więc wysnuć wniosek, że cała akcja była przeprowadzona bez należytego przygotowania, a chcący jak najszybciej odgonić wizję „jak najdalej idących konsekwencji służbowych” urzednicy kolneńscy nie do końca zdawali sobie sprawę, które dokładnie księgi przejęli.

15 października starosta kolneński meldował Wydziałowi Administracyjnemu Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego, że zarządzenie Ministra Administracji Publicznej z 11 sierpnia 1949 r. o przekazaniu ksiąg metrykalnych z lat 1890–1945 zostało na terenie powiatu kolneńskiego wykonane³⁴. Informował, że większość ksiąg została przejęta w oryginałach, ale część występowała tylko w formie duplikatów. Załączony wykaz z jednej strony rozjaśnia nam sytuację co do odebranych ksiąg, a z drugiej rodzi kolejne pytania. Meldowano w nim zajęcie pełnych 56 roczników z lat 1890–1945 z urzędów parafialnych w Grabowie, Stawiskach, Porytem, Zbójnej, Dobrymlesie, Małym Płocku (z czego

³² APB OŁ, SPK, syg. 23, *Telefonogram starosty powiatowego kolneńskiego do obywateli wójtów i burmistrzów w powiecie*, k. 58.

³³ APB OŁ, SPK, syg. 23, *Protokół odbioru parafialnych ksiąg metrykalnych parafii Kolno dokonanego dnia 30 września 1949 r.*, k. 59–60.

³⁴ APB OŁ, SPK, syg. 23, *Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego*, z dn. 15 X 1949 r., k. 61.

13 wtóropisów), Łysych i Lipnikach. Sytuacja w Kolnie została zagmatwana jeszcze bardziej, gdyż zgłoszono roczniki od 1890 do 1945 z wyjątkiem księgi małżeństw i księgi zgonów z 1939 roku. Zniknęły więc dziury z księgi zgonów z lat 1895–1898 i 1914 oraz wszystkich ksiąg z 1900 r. A o brakach z 1939 r. wcześniej w ogóle przecież nie słyszano, w lipcowym wykazie rocznik ten podany jest nawet z dokładną liczbą aktów... Niezależnie któremu raportowi uwierzymy pewne jest, że księgi kolneńskie dotknięte były bardziej lub mniej istotnymi brakami. Takie też występowały wśród ksiąg z Turośli, gdzie zabrano roczniki 1890–1941 (ks. zgonów od 1892) i 1906–1941 w przypadku małżeństw oraz z Lemana (gdzie parafia istniała od 1906 r.), gdzie wzięto roczniki 1906–1941 i część z 1945. W latach 1942–1945 w tych dwóch przypadkach akta prowadzono w Zarządzie Gminy, gdzie zaginęły. Z urzędu parafialnego w Lachowie odebrano roczniki 1915–1945 (wcześniejsze spaliły się w trakcie I wojny światowej). Urząd Stanu Cywilnego w Czerwonym ksiąg nie przejmował, gdyż terytorium gminy należało do parafii kolneńskiej i uczynił to już urząd w Kolnie. 9 listopada wicestarosta Umiński przesłał identyczny raport i wykaz wojewodzie białostockiemu ze zmianą w stosunku do urzędu parafialnego w Zbójnej³⁵. Podkreślono, że parafia istnieje od 1892 r. i dopiero od tego roku zaczynają się prowadzone tam księgi, małżeństwa kończą się na roku 1941, a zgonów brak z lat 1892–1901 i 1914–1924.

Spłynęły więc dane z przejęcia ksiąg od dwunastu parafii na terenie powiatu. Gdzie się podziały te z pozostałych czterech (Kuzie, Zalas, Borkowo, Łosewo)? Urząd Wojewódzki upomniał się o nie 11 stycznia 1950 r.³⁶ Jak wielki bałagan panował jednak w dokumentach i administracyjnej wiedzy urzędników świadczy fakt, że zwierzchnia władza w Białymstoku dopominała się także o raporty z parafii w Romanach, Dobrzyjałowie i Nowogrodzie położonych w powiecie łomżyńskim i parafii Niedźwiadna z terenu powiatu grajewskiego. Kierownik Wydziału Administracyjnego Urzędu A. Kwiatkowski poprosił o wyjaśnienie sytuacji do dnia 20 stycznia. W starostwie nie potraktowano jednak tej prośby priorytetowo, gdyż odpowiedź nadeszła dopiero 10 maja³⁷. Umiński wytłumaczył Kwiatkowskiemu zawilości graniczne poszczególnych powiatów z regionu, a w stosunku do czterech brakujących parafii ze swojego terenu poinformował, że przekazały one księgi lokalnym urzędom stanu cywilnego (parafia Kuzie do USC Gawrychy w Zbójnej, parafia Zalas do USC w Łysych, a parafie Borkowo i Łosewo do USC w Małym Płocku). Dziwi w takim razie brak ujęcia ich w wykazach.

³⁵ APB OŁ, SPK, sygn. 23, *Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do obywatela wojewody białostockiego*, z dn. 9 XI 1949 r., k. 63.

³⁶ APB OŁ, SPK, sygn. 23, *Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego do Starostwa Powiatowego w Kolnie*, z dn. 11 I 1950 r., k. 64.

³⁷ APB OŁ, SPK, sygn. 23, *Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego*, z dn. 10 V 1950 r., k. 65.

Jednak o losie ksiąg z tych czterech parafii Urząd Wojewódzki i tak został poinformowany już wcześniej, gdyż 30 stycznia 1950 r. wicestarosta Umiński przesłał sprawozdanie z przebiegu akcji zdawania ksiąg metrykalnych³⁸. Pismo kierowane jednak było do innej jednostki w Urzędzie – do Wydziału Społeczno-Politycznego i było opatrzone klauzulą „Poufne”. Wzór formularza był dość szczegółowy i oprócz informacji o samych księgach (liczba ksiąg przekazanych i nieprzekazanych oraz uwagi dotyczące roczników) zawierał rubryki dotyczące powodu nieprzekazania; nazwiska proboszcza, który odmówił przekazania; daty przymusowego zabrania ksiąg; daty ukarania i wysokości kary; informacji o wniesieniu odwołania i o wpłaceniu grzywny. To pokazuje, że władze przewidywały możliwość księżowskiego oporu i gotowe były wkroczyć na ścieżkę przymusu. Jednak w przypadku parafii na terenie powiatu kolneńskiego w rubryce o powodzie nieprzekazania ksiąg widniały wyłącznie informacje o zaginięciu ksiąg, a pozostałe nadzwyczajne rubryki pozostały puste. Oznacza to, że wszyscy lokalni księża podporządkowali się nakazowi władzy ludowej. Załączony wykaz przejętych ksiąg był bardziej szczegółowy niż te z poprzednich raportów na ten temat i z drobnymi różnicami pokrywał się ze sporządzonym przez proboszczów spisem ksiąg z 1949 r. (w przypadku ksiąg od rocznika 1890) i obejmował wszystkie 16 parafii.

Prawie jednocześnie władza próbowała zgromadzić w urzędach stanu cywilnego wtóropisy ksiąg stanu cywilnego (metrykalnych) przechowywane w archiwach sądowych. Kierownik Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego A. Kwiatkowski dnia 9 lipca 1949 r. rozesłał pismo do prezydenta Białegostoku oraz wszystkich starostów na terenie województwa w sprawie przejęcia przez urzędy stanu cywilnego wtóropisów ksiąg stanu cywilnego sprzed 1946 r. przechowywanych w archiwach sądowych³⁹. Czynił to odpowiadając na pismo Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 18 czerwca zarządzające taką operację. Kierownik prosił adresatów o wystosowanie do urzędów stanu cywilnego polecenia przygotowania pomieszczeń na przechowywanie takich ksiąg, a także sporządzenia wykazów zawierających nazwę sądu przechowującego, liczbę ksiąg z podziałem na roczniki oraz na urodzenia, małżeństwa i zgony; nazwę urzędu, którego księgi dotyczą oraz termin w jakim przejęcie ksiąg może być dokonane. W przypadku wystąpienia trudności starostowie mieli je dokładnie opisać oraz być przygotowanym na konieczność wykonywania odpisów tych ksiąg, których przejąć się nie uda. Starosta kolneński rozesłał to polecenie wszystkim urzędnikom stanu cywilnego

³⁸ APB OŁ, SPK, syg. 33 – Sprawy wyznaniowe (Sprawozdanie z przebiegu zdawania ksiąg metrykalnych, wykazy kościołów), (dalej: syg. 33), *Sprawozdanie z przebiegu akcji zdawania ksiąg metrykalnych przez parafie działające na terenie pow. kolneńskiego woj. białostockiego*, k. 3.

³⁹ APB OŁ, SPK, syg. 23, *Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego do obywateli starostów powiatowych i prezydenta m. Białegostoku*, z dn. 9 VII 1949 r., k. 1.

w powiecie dnia 23 lipca 1949 r. o czym poinformował Urząd Wojewódzki 20 września tego roku.

26 września 1949 r. Urząd Wojewódzki zwrócił się do starostwa o bezwzględne powiadomienie czy wymienione w załączonym przez niego wykazie wtóropisy posiadają w parafiach odpowiedniki w postaci pierwopisów ksiąg⁴⁰. Wykaz obejmował „księgi znajdujące się na przechowaniu w archiwach sądowych z przed 1946 r.” i dotyczył dwóch sądów obejmujących teren powiatu – Sądu Grodzkiego w Łomży i Sądu Grodzkiego w Ostrołęce⁴¹. Jednocześnie Urząd podawał w wątpliwość prawdziwość danych dotyczących sądu łomżyńskiego, ponieważ z meldunku Starostwa Łomżyńskiego wynikało, że przechowywane tam duplikaty ksiąg uległy w 1939 r. całkowitemu zniszczeniu. Wykaz posiadanie zdecydowanej większości ksiąg przypisywał właśnie sądowi łomżyńskiemu, sąd ostrołęcki miał mieć tylko duplikaty z gminy Gawrychy i część z gminy Łyse, z czego na papierze te zbiory prezentowały się okazale i obejmowały dziesiątki lat i sięgały do XIX w. Spis łomżyński również robił wrażenie, przykładowo w przypadku miasta Stawiski i gminy Grabowo miał obejmować identyczne roczniki co oryginały w poszczególnych parafiach. Tylko miasto Kolno miało być pokrzywdzone, np. na przestrzeni 138 lat (od 1808 r.) miało udać się zgromadzić w sądzie zaledwie 22 roczniki urodzeń.

Wszystkie te wyliczenia okazały się jednak bezcelowe. W piśmie z 15 października starosta kolneński potwierdził, że wszystkie wtóropisy ksiąg stanu cywilnego znajdujące się sądach w Łomży i Ostrołęce zostały spalone w trakcie działań wojennych w 1939 r.⁴²

Urzędowe szafy w końcu zapełnione. Podsumowanie akcji

Finalnie nowej powojennej administracji udało się zgromadzić zdecydowaną większość ksiąg stanu cywilnego z lat 1890–1945 ze wszystkich parafii na terenie powiatu kolneńskiego. Lwią część stanowiły parafialne oryginały uzupełnione księzowskimi wtóropisami w miejsce powstałych braków, duplikaty sądowe przepadły w całości wraz z wojenną zawieruchą. Poszczególnych zaginionych bądź zniszczonych roczników nie można już było odzyskać w żaden sposób i w takich przypadkach konieczne było sądowe odtwarzanie akt na podstawie innych dokumentów i zeznań świadków⁴³. Mając możliwość przej-

⁴⁰ APB OŁ, SPK, syg. 23, *Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego do obywatela starosty powiatowego w Kolnie*, z dn. 26 września 1949 r., k. 56.

⁴¹ APB OŁ, SPK, syg. 23, *Wykaz ksiąg znajdujących się na przechowywaniu w archiwach sądowych z przed 1946 r.*, k. 57.

⁴² APB OŁ, SPK, syg. 23, *Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego*, z dn. 15 X 1949 r., k. 61.

⁴³ W. Czachórski, *Z materii dotyczących odtwarzania aktów stanu cywilnego*, DPP 1946, nr 11–12, s. 52.

rzenia dość pokaźnej dokumentacji na temat tej akcji należy pokusić się o jej ocenę w kontekście administracyjnym i historycznym.

Co rzuca się w oczy, ale i kompletnie nie dziwi to brak współpracy i odpowiedniej komunikacji pomiędzy nową władzą ludową a Kościołem katolickim. Stosunki między tymi podmiotami z natury rzeczy od początku powstawania zdominowanej przez komunistów nowej wersji państwa polskiego były napięte bądź wręcz wrogie. Świadczył o tym negatywny stosunek PPR-owskich polityków i urzędników do wszelkich związków religijnych i wyznań religijnych jako takich, odsuwanie duchownych od znaczących pozycji społeczno-politycznych i ich inwigilacja oraz szeroko pojęta wymuszona laicyzacja życia obywatela nowej Rzeczypospolitej. Kością niezgody okazała się również kwestia powiązana z aktami stanu cywilnego, która uniemożliwiała również ujednoczenie prawa o aktach stanu cywilnego w II RP – nowe prawo małżeńskie. Obowiązek ślubów cywilnych i możliwość rozwodów wywołała ostry sprzeciw Kościoła i jeszcze bardziej pogorszyła jego stosunki z władzą państwową.

Z powodu tych animozji, ale i własnej słabości władza ludowa nie mogła pozwolić sobie na rozwiązania mogące doprowadzić do rozwiązań siłowych na dużą skalę i na szczeblu lokalnym. Dopóki komuniści nie ugruntowali swojej pozycji niedemokratycznym referendum z 1946 r.⁴⁴, sfałszowanymi wyborami do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r.⁴⁵, a także wymiernymi postępami w likwidacji opozycji demokratycznej i organizacji antykomunistycznych nie podejmowali żadnych śmiałych kroków w celu odebrania ksiąg metrykalnych sprzed 1946 r. będących w posiadaniu osób duchownych. Ważnym czynnikiem była także słabość administracji terenowej, która mozolnie i z trudem budowała kadrę urzędniczą na najniższym szczeblu. Prawie wszędzie brakowało wykwalifikowanych pracowników niezbędnych zarządom gmin, zarządom miast i starostwom. Dlatego więc mimo wyraźnej możliwości zagarnięcia ksiąg przez USC wyrażonej w art. XII ust. (3) dekretu z 25 września 1945 r. Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego pierwsze ruchy ku temu zaczęto czynić dopiero pod koniec 1949 r. W przypadku powiatu oraz urzędu starosty kolneńskiego zbiegło się to w czasie z jego odtworzeniem poprzedniego roku, ale w innych powiatach sprawa ta też nie była załatwiana wcześniej.

W pierwszej kolejności należało zorientować się, jakie księgi w ogóle znajdowały się w posiadaniu poszczególnych parafii, gdyż władza administracyjna nadal nie miała takich danych. Do sprawy zabierano się jednak bardzo nieudolnie. Pierwsze wykazy: ksiąg posiadanych oraz ksiąg zniszczonych sporządzone przez lokalnych urzędników stanu cywilnego na podstawie informacji od proboszczów są mało dokładne i pozbawione istotnych szczegółów, a wielu

⁴⁴ Cz. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000, s. 32.

⁴⁵ Cz. Brodzicki, op. cit., s. 287–288.

urzędników w ogóle nie zadało sobie trudu, aby oszacować liczbę utraconych aktów i koszty ich odtworzenia oraz aby wygospodarować na to kwotę ze swoich budżetów. Nieusatisfakcjonowane starostwo w 1949 r. samo zwróciło się bezpośrednio do urzędów parafialnych, a uzyskane dane mocno różniły się od tych wcześniejszych, co potwierdzało pobieżność w ich opracowywaniu.

W końcu nastąpił 11 sierpnia 1949 r. i zarządzenie Ministra Administracji Publicznej wykorzystujące uprawnienie z dekretu z 1945 r. Dziwi ograniczony okres, z którego miały być zebrane księgi, czyli lata 1890–1945. W chwili wydania zarządzenia osoby urodzone w 1890 r. miały 59 lat, tak więc mnóstwo osób urodzonych przed tą datą wciąż żyło i mogło być zainteresowane uzyskaniem odpisu swojego aktu urodzenia. Podobnie mogło być w przypadku aktu zgonu sprzed tej daty dla wciąż nierozstrzygniętych spraw spadkowych czy innych zdarzeń prawnych związanych z tymi aktami bądź aktami małżeństwa. Cokolwiek jednak kierowało prawodawcami, to właśnie z tych roczników zaczęto ściągać księgi. A przynajmniej miało się to zacząć, bo jak wiemy z ostrego w treści telefonogramu wicestarosty Umińskiego urzędnicy stanu cywilnego w powiecie kolneńskim kompletnie zignorowali to zadanie i wykonywali je ad hoc w dniu następującym po wiadomości ponagląjącej. Stąd też nie dziwią późniejsze trzy wykazy przejętych ksiąg, gdzie każdy jest inny i każdy podaje inne zgromadzone roczniki. Wydaje się jednak, że ten ostatni, sporządzony dla Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego jest najbliższy prawdy, gdyż najbardziej pokrywa się ze spisami posiadanych ksiąg sporządzonymi przez proboszczów na polecenie starosty w 1949 r.

Jak się okazało było to jedno z ostatnich zadań zarządów gmin, zarządów miast i Starostwa Powiatowego Kolneńskiego. 13 kwietnia 1950 r. weszła w życie ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej⁴⁶, która zastąpiła je odpowiednio prezydiami gminnych rad narodowych, prezydiami miejskich rad narodowych i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kolnie. Urzędy stanu cywilnego działały więc od tej pory przy tych organach, a od reformy administracyjnej z 1954 r.⁴⁷ i nowego dekretu o aktach stanu cywilnego z 1955 r. kierownikiem urzędu stanu cywilnego (a już nie urzędnikiem stanu cywilnego) był przewodniczący prezydium gromadzkiej, osiedlowej, miejskiej bądź dzielnicowej rady narodowej, a jego zastępcą sekretarz tegoż prezydium⁴⁸. Przepisy jednak pozwalały powołać oddzielnego kierownika USC, co też najczęściej czyniono. Od tej pory to w jego pieczy pozostawały księgi przejęte z urzędów parafialnych.

⁴⁶ Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. 1950 nr 14 poz. 140).

⁴⁷ Ustawa z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. 1954 nr 43 poz. 191).

⁴⁸ Dekret z dnia 8 czerwca 1955 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 1955 nr 25 poz. 151).

Bibliografia

Akty prawne

- Dekret z dnia 25 września 1945 r. Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. 1945 nr 48 poz. 273).
- Dekret z dnia 8 czerwca 1955 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. 1955 nr 25 poz. 151).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1931 r. w sprawie zniesienia powiatu kolneńskiego w województwie białostockim (Dz.U. 1932 nr 3 poz. 18).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 kwietnia 1948 r. o utworzeniu powiatu kolneńskiego w województwie białostockim (Dz.U. 1948 nr 21 poz. 148).
- Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U. 1950 nr 14 poz. 140).
- Ustawa z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. 1954 nr 43 poz. 191).
- Zarządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 11 sierpnia 1949 r. o przekazaniu ksiąg metrykalnych urządcom stanu cywilnego (M.P. 1949 nr 57A poz. 756).

Źródła

- Ewidencja urzędników stanu cywilnego* (Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży, Zespół Starostwo Powiatowe Kolneńskie (dalej: APB OŁ, SPK), syg. 22 – Nadzór nad czynnościami urzędów stanu cywilnego. Ewidencja urzędów stanu cywilnego. Ewidencja ksiąg metrykalnych (dalej: syg. 22), k. 1).
- Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego do obywatela starosty powiatowego w Kolnie*, z dn. 26 września 1949 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 56).
- Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego do obywateli starostów powiatowych i prezydenta m. Białegostoku*, z dn. 9 VII 1949 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 1).
- Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego do Starostwa Powiatowego w Kolnie*, z dn. 11 I 1950 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23 – Nadzór nad czynnościami urzędów stanu cywilnego. Ewidencja ksiąg metrykalnych. Przekazywanie ksiąg metrykalnych urządcom stanu cywilnego (dalej: syg. 23), k. 64).
- Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do obywatela wojewody białostockiego*, z dn. 9 XI 1949 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 63).
- Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do wojewody w Białymstoku*, z dn. 29 XI 1948 r. (APB OŁ, SPK, syg. 22, k. 4).

- Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego, z dn. 15 X 1949 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 61).*
- Pismo starosty powiatowego kolneńskiego do Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego, z dn. 10 V 1950 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 65).*
- Pismo wojewody białostockiego do obywateli starostów powiatowych i obywatela prezydenta m. Białegostoku, z dn. 12 IX 1949 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 54).*
- Pismo wójta gminy Czerwone do starostwa powiatowego w Kolnie, z dn. 5 XI 1948 r. (APB OŁ, SPK, syg. 22, k. 10).*
- Pismo wójta gminy Grabowo do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, z dn. 9 IX 1948 r., Pismo wójta gminy Grabowo do starostwa powiatowego w Kolnie, z dn. 17 X 1948 r. (APB OŁ, SPK, syg. 22, k. 12–13).*
- Protokół odbioru parafialnych ksiąg metrykalnych parafii Kolno dokonanego dnia 30 września 1949 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 59–60).*
- Sprawozdanie z przebiegu akcji zdawania ksiąg metrykalnych przez parafie działające na terenie pow. kolneńskiego woj. białostockiego (APB OŁ, SPK, syg. 33 – Sprawy wyznaniowe (Sprawozdanie z przebiegu zdawania ksiąg metrykalnych, wykazy kościołów) (dalej: syg. 33), k. 3).*
- Telefogram starosty powiatowego kolneńskiego do obywateli wójtów i burmistrzów w powiecie (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 58).*
- Wykaz ksiąg metrykalnych pozostających w przechowaniu osób duchownych za okres do 1.I.1946 r. (APB OŁ, SPK, syg. 22, k. 2).*
- Wykazy ksiąg metrykalnych znajdujących się w posiadaniu urzędów parafialnych (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 3–53).*
- Wykaz ksiąg znajdujących się na przechowywaniu w archiwach sądowych z przed 1946 r. (APB OŁ, SPK, syg. 23, k. 57).*
- Wykaz urzędów stanu cywilnego w których obwodzie zniszczone zostały księgi stanu cywilnego (APB OŁ, SPK, syg. 22, k. 15).*
- Wykaz urzędów stanu cywilnego, w których obwodzie zniszczone zostały księgi stanu cywilnego (APB OŁ, SPK, syg. 22, k. 5).*

Opracowania

- Brodzicki C., *Kolno na Mazowszu*, Warszawa 1982.
- Czachórski W., *Z materii dotyczących odtwarzania aktów stanu cywilnego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 11–12.
- Hrynicki W., *Organizacja rejestracji aktów stanu cywilnego w Polsce w ujęciu historycznym*, „Ius Novum” 2016, nr 4.
- Jemielity W., *Akta stanu cywilnego w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne” 1995, nr 1–2 (38).
- Krasowski K., *Prawo o aktach stanu cywilnego w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1995, z. 2.
- Litwin J., *Prawo o aktach stanu cywilnego. Jego geneza i zasady przewodnie*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 3–4.

Majecki H., *Wstęp do inwentarza zespołu akt – „Starostwo Powiatowe Kolneńskie” z lat 1948–1950*, Łomża 1979.

Oseńkowski C., *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000.

Szot A., *Przejęcie przez władze państwowe ksiąg metrycznych w 1949 r. (w polskiej części Archidiecezji Wileńskiej)*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2004, t. III.